Rok XI. Nr. 143 Sosnowiec, poniedziałek 25 maja 1936 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘB[IA]

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Sosnowiec, Teatralna 1a ...on Redakcji ...Administracji ...ukarni 13-80 ...ve 104.247

ODDZIAŁY: KIELCE, ul. Wspólna 12, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24; DĄBROWA, ul. 3-go Ma..., ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Milowicka Nr. 5; GRODZIEC, ulica Legjonów, tel. ...

Ślubowanie polskiej młodzieży akademickiej na Jasnej Górze

CZĘSTOCHOWA 24. 5. Zapowiedziana na niedzielę, ogólnopolska pielgrzymka młodzieży akademickiej na Jasną Górę przeszła wszystkie oczekiwania.

Już w godzinach rannych biura statystyczne zanotowały przyjazd ponad 20.000 akademików z poszczególnych środowisk. Akademicy zajęli olbrzymi plac na stokach Jasnej Góry przed ołtarzem na Szczycie. Z chwilą rozpoczęcia uroczystości plac wypełniły niezliczone rzesze.

Około 100-tysięczna rzesza ludu wszystkich stanów.

od rektorów uniwersytetów, dostojników, akademików aż do chłopów i robotników stanęła w zwartych szeregach u Stóp Tej, Która w Polsce króluje z Jasnej Góry.

O godz. 9.30 rozpoczęła się procesja z cudownym obrazem po wałach klasztornych. W ciągu 500 lat cudowny obraz poraz trzeci wyniesiony został z kaplicy na Wały.

Wczorajszą procesję prowadził ks. kardynał Hlond.

W procesji przedstawiciele młodzieży akademickiej nieśli votum, ryngraf kuty w szczerozłotej blasze, jaki polska młodzież akademicka złożyła w dniu swego ślubu„ oraz pamiątkowe ryngrafy i plakiety przeznaczone dla poszczególnych środowisk akademickich. Przed obrazem niesiono nowo ufundowane sztandary środowisk akademickich. Sztandary te zostały w czasie uroczystego nabożeństwa poświęcone. Mszę św. celebrował ks. kard. Hlond, poczem ks. biskup Szlagowski odczytał pismo Stolicy Apostolskiej nadesł. na jego ręce z okazji uroczystego ślubowania młodzieży akademickiej.

Następnie ten złotousty kaznodzieja wygłosił krótkie, lecz pełne wagi kazanie, przepojone silną wiarą w tę młodzież, którą wychował i przywiódł na Jasną Górę. Z wiarą, że wypełni ona aż do końca swe śluby. „Wyprzedziliście cały naród" — oto słowa kaznodziei na moment przed ślubowaniem, które na jego wezwanie słowami: **„godzina dziejowa wybiła, Polska młodzież składa swe śluby"**

złożyły zgromadzone zastępy tej młodzieży na dostojnym swym ojcem duchowym ks. biskupem Szlagowskim.

Dziesiątki tysięcy zgromadzonej młodzieży akademickiej powtórzyły dobitnemi słowami rotę przysięgi bez komendy i nakazu.

Ślubowanie złożono, pada salwa honorowa, płyną dźwięki hymnu narodowego, granego przez orkiestrę wojskową, chylą się sztandary, kompanja honorowa wojska prezentuje broń. Zebrane zastępy zaprzysiężone bojowników wiary podchwyciły samorzutnie pieśń bojową legjonów Dąbrowskiego. Za chwilę błogosławiła zebranych ze szczytu Jasnej Góry Patronka młodzieży, akademickiej Najśw. Marja Panna. a Ks. Kard. Hlond udziela błogosławieństwa apostolskiego. Pierwszą część uroczystości kończy się potężnym śpiewem hymnu „Boże coś Pol...ę"

Całe popołudnie wypełniły zebrania i akademje poszczególnych środowisk akademickich.

Popołudniu odbyła się na stokach Jasnej Góry pod dostojnym protektoratem ks. bisk. Szlakowskiego akademja wszystkich środowisk akademickich.

Zjazd delegatów związku legjonistów

WARSZAWA, 24. 5. Dnia 24 bm. odbył się 13-ty walny zjazd delegatów Związku Legjonistów Polskich, poświęcony uchwaleniu nowego statutu, który zjednoczyć ma w nowej organizacji cały obóz legjonowy, dotychczas działający w ramach zarówno Związku Legjonistów, jak i kół pułkowych

Na wstępie obrad na wniosek prezesa Zw. Leg. płk. Sławka zebrani uczcili powstaniem z miejsc i długą chwilą skupionej ciszy pamięć Marsz. Piłsudskiego. Po wyborze prezydjum przewodniczący udzielił głosu prezesowi związku płk. Sławkowi, który wygłosił przemówienie, poczem zabrał głos gen. Rydz - Śmigły.

Ogólnopolski zjazd związku górników Z.Z.Z.

KATOWICE, 24.5. Dzisiaj odbył się w sali Powstańców w Katowicach III Walny Ogólnopolski Zjazd Związku Górników Z. Z. Z. przy udziale 300 delegatów.

Na zjeździe obecni byli p. wicewojewoda dr. Saloni z ramienia władz oraz marszałek Sejmu Śląskiego Grzesik. Na wstępie obrad, którym przewodniczył sekretarz generalny centralnego komitetu Z. Z. Z. p. Szurig, oddano hołd prochom Marszałka Piłsudskiego i uczczono górników poległych w kopalniach i zmarłych. Po sprawozdaniach i dyskusji uchwalono szereg rezolucyj w sprawach zawodowych, dotyczących m. in. czasu pracy i urlopów. Wybrano nowy zarząd, przyczem do prezydjum weszli ponownie poseł Fesser jako prezes, poseł Kapuściński jako sekretarz generalny i poseł Przykling jako skarbnik

Na zakończenie wysłano szereg depesz hołdowniczych.

Król belgijski medjatorem w konflikcie włosko-angielskim?

LONDYN, 25. 5. Bawiący tu od paru dni król belgijski Leopold III-ci wyjechał w godzinach południowych z powrotem do Brukseli.

Jak podkreślają w sferach poinformowanych, pobyt króla Belgów w Anglji posiadał charakter prywatny.

Król Leopold bawił przez cały czas na wsi w okolicach Londynu i nie nawiązał żadnych kontaktów z osobistościami oficjalnemi.

Pomimo tych zapewnień utrzymuje się nadal pogłoska, że przyjazd króla Leopalda nie był pozbawiony charakteru politycznego.

Według pewnych wersyj, król Leopold miał wystąpić w roli medjatora w konflikcie włosko - angielskim.

Rozruchy w Haifie

LONDYN, 25. 5. Agencja Reutera donosi z Haify, że wczoraj rano manifestanci w miejscowości Akre zaatakowali i spalili urzędy policyjny i pocztowy.

Jeden z policjantów został ciężko ranny.

Policja oddała salwę do tłumu Liczba zabitych i rannych jest dotychczas nieznana.

Rozstrzelanie 20 oficerów gwardji Negusa

Pościg za rasem Imru

LONDYN, 23. 5. Jak donoszą z Addis Abeby, w dniu dzisiejszym rozstrzelano 20 oficerów b. gwardji cesarskiej, oskarżonych przez władze włoskie o szpiegostwo.

Wśród rozstrzelanych znajduje się adjutant Haile Selassiego.

Stolicy wiadomość o wielkim pożarze

Niezwykła sensację wywołała w dotąd sprawca podpalił składy benzyjaki wybuchł w Dessie. Niewykryty ny na lotnisku włoskiem.

Lotnisko i okolice płoną od dwu dni.

Pożar zagraża całemu miastu.

Z Addis Abeby donoszą również o niezwykłych losach rasa Imru. Przed tygodniem **władze włoskie wyznaczyły za jego głowę nagrodę 10.000 talarów**

Tubylcy, znęceni wysoką nagrodą, rozpoczęli pościg za rasem Imru.

Według pogłosek, obiegających w Addis Abebie, ras Imre sam postanowił

oddać się w ręce Włochów.

Ukrywa się on obecnie w górach i wysłał do władz włoskich w Addis Abebie swoich parlamentarjuszy.

Sensacyjne zwycięstwo Wisły nad Chelsea 1:0 (1:0)

KRAKÓW, 24.5. (wł.) Drugi skolei mecz Chelsei w Polsce rozegrany został z Wisłą krakowską.

Grę rozpoczęła Wisła, która z niezwykłą ambicją stara się dorównać lepiej zaawansowanym technicznie anglikom. — Chelsea mimo wszystko rozczarowała. Grała ona wybitnym systemem „W", posiadając najlepsze swe formacje, jeżeli chodzi o pierwszą część gry, w trio obronnem, w którem wybijał się specjalnie obrońca Barber oraz lewe skrzydło. Reszta na przeciętnym poziomie. Podobnie jak w Warszawie, anglicy forsowali szybką grę, która, o dziwo, bynajmniej nie speszyła ambitnych Wiślaków. W pierwszej połowie gry Chelsea ma cztery kornery. Jedna bramka, jaka zdobyta została dla Wisły, padła z karnego, mianowicie jeden z obrońców zrobił rękę, za co sędzia Rutkowski podyktował rzut karny, zamieniony przez Łykę na pierwszą bramkę dla Wisły

Jeśli chodzi o charakterystykę drużyny Wisły w pierwszej połowie, to należy podkreślić, że grała ona doskonale. Temu też należy zawdzięczać jej sukces.

Po przerwie Wisła rozpoczyna znów gorąco atakować. Wytwarza się jednak niemożliwa atmosfera, wywołana ostrą grą anglików. Ustawicznie dochodzi do starć aż wkońcu anglik Muller, kontuzjonując jednego z graczy Wisły, zostaje przez sędziego wydalony z gry. Muller nie stety nie chce opuścić boiska, przez co gra zostaje kilkakrotnie przerywana przy ustawicznych okrzykach ze strony publiczności.

Ostatnie minuty kończą się wśród niebywałego podniecenia.

Drużyna angielska rozczarowała.

Handel żywym towarem w Anglji

LONDYN, 23. 5. (wł.) Ogromne poruszenie w opinji angielskiej i głosy oburzenia w prasie przeciwko Scotland Yardowi, wywołał sensacyjny artykuł popularnego detektywa angielskiego Merrivale.

Detektyw twierdzi, że na podstawie własnych szczegółowych obliczeń może stwierdzić, że w ciągu 1935 r. zniknęło w tajemniczy sposób z Londynu około 2.000 kobiet w wieku poniżej 21 lat. Detektyw twierdzi dalej, że ostatnio bandy handlarzy żywym towarem założyły liczne filje w Londynie i większych miastach Anglji.

W spelunkach Szanghaju i Buenos Aires można teraz spotkać bardzo dużo młodych angielek, uprowadzonych pod stępem lub przemocą z ojczyzny.

KRONIKA

Poniedz. 25 Maja	Dziś: Grzegorza VII Jutro: Filipa Wschód słońca: 3.45 Zachód słońca 7.35

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś o godzinie 7-ej wieczorem przedstawienie zakupione dla zespołów robotniczych. Dany będzie „Proces Mary Dugan“

Jutro 26 bm. o godzinie 8.15 wieczorem w teatrze miejskim w Sosnowcu wystąpi Zespół Reduty z Aleksandrem Węgierko, w doskonałej komedji G. B. Shawa pt. „Żołnierz i bohater“. Przedsprzedaż biletów w firmie W. Czechowski, 5-go maja 8.

KRONIKA OGOLNA

— **SKOK Z POCIĄGU, KTORY SKOŃCZYŁ SIĘ ŚMIERCIĄ.** W numerze 138 z dn. 25 maja donosiliśmy o strasznym wypadku, któremu uległ robotnik sezonowy Ludwik Kleszcz, dostając się przy wyskakiwaniu z pociągu pod koła.

Mimo natychmiastowej pomocy i ulokowaniu go w szpitalu w Będzinie Kleszcz zmarł.

— **ZW. B. OCHOTNIKÓW ARMJI POLSKIEJ, ODDZIAŁ W STRZEMIESZYCACH** zwrócił się do p. premjera Składkowskiego z piśmiennem zażaleniem w sprawie zgórą rok trwającej procedury legalizacji oddziału przez Zarząd Główny.

— **ODZNACZENIA.** W Zawierciu w salonach resursy TAZ. odbyła się uroczystość dekorowania srebrnym Krzyżem Zasługi urzędniczki fabryki hufnali z Borowego Pola p. Millerowej. W tym samym dniu w miejscowości Wysoka, gm. Rokitno Szlacheckie odbyła się dekoracja Złotym Krzyżem Zasługi dyrektora cementowni „Wysoka“ p. Artura Brzozowskiego.

— **CHOROBY ZAKAŹNE W SOSNOWCU.** W ub. tygodniu zanotowano w Sosnowcu następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne i inne: płonica 1, błonica 5, odra 3, krztusiec 7, gruźlica 8, zgonów 2, jaglica 2.

———o———

O ODDŁUŻENIE POWIATU ZAWIERCIAŃSKIEGO.

Dziś odbędzie się w Warszawie posiedzenie komisji oddłużeniowej miast i gmin wiejskich. Na posiedzeniu tem między innemi rozpatrywana będzie sprawa oddłużenia powiatu zawierciańskiego, a mianowicie sprawa długów wydziału powiatowego oraz 7 gmin wiejskich. Na posiedzenie to z ramienia powiatowych władz samorządowych wyjeżdżają: starosta Zagórski i sekretarz wydziału powiatowego p. Stanisław Malanowicz.

OŻYWIONY RUCH W OJCOWIE.

W ostatnich dniach wzmógł się ruch turystyczny w Ojcowie. Kilkanaście osób zamieszkało już w Ojcowie na czas dłuższy, pozatem codziennie przybywają do doliny ojcowskiej wycieczki przeważnie szkolne z różnych stron kraju.

ŚWIĘTO MORZA W OLKUSZU.

Tegoroczne święto morza w dn. 27. 28 i 29 czerwca musi mieć charakter niezwykle podniosły i przejść pod hasłem „Żądamy przyznania kolonij“.

Zarząd obwodu powiatowego L. M. i K. w Olkuszu prosi wszystkie oddziały na terenie powiatu o jaknajrychlejsze zorganizowanie komitetów lokalnych, w celu opracowania programu uroczystości, w których powinny wziąć udział wszystkie organizacje, jakie istnieją w powiecie oraz całe społeczeństwo.

———ooo———

13 871 zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysł. w marcu

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacił w ciągu marca zasiłki na wypadek braku pracy 13.871 bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Kwota wypłaconych zasiłków wyniosła łącznie 1.049.789 złotych. Przeciętna wysokość zasiłku wynosiła 76.21 zł.

Służące w Ameryce są luksusem
zastępują je motorki i maszynki

Amerykanki odznaczają się wybitną praktycznością, którą doprowadziły do maksimum w prowadzeniu gospodarstwa domowego, mogą więc swojem doświadczeniem ulżyć niejednej europejce w tej ciężkiej pracy.

Każdy, kto był w Ameryce, musi podziwiać doskonałe przyrządy, ułatwiające i upraszczające wykonanie wielu prac. To też nic dziwnego, że amerykanki choć same spełniają wszystkie czynności domowe (gdyż służąca jest w Ameryce luksusem), mają niezniszczone, doskonale utrzymane ręce, są zawsze czysto ubrane,

gdyż amerykańska kuchnia lśni czystością i porządkiem.

Znana w Polsce pani Paulette Bernege, autorka tłumaczonego i wydanego u nas dzieła o „Metodzie prowadzenia gospodarstwa domowego“ po powrocie z Ameryki, tak streszcza swoje wrażenia:

„U nas, kobieta męczy się przez całe życie o ile jest niezamożna i robi wszystko sama. W Ameryce widziałam ze zdumieniem kobiety 40 — 50 letnie o jasnych oczach i pięknych zębach, siwowłose, a jednak bez zmarszczek, o cerze dziecka. Te kobiety nieraz przez całe życie pracowały zawodowo. Widać jednak, że miały życie spokojne“.

„Amerykanka uważa za ideał higjenę i czystość osobistą i racjonalne odżywianie siebie i rodziny. Pozatem chcą mieć jak najwięcej czasu. Wszystkie inne wartości gospodarcze nie mają znaczenia, niewarto się niemi zajmować. Dla rodziny amerykańskiej zdrowie i czas stoją ponad innemi zdobyczami cywilizacji“.

Troska o higjenę jest charakterystyczna dla Ameryki.

We wszystkich lokalach użyteczności publicznej, w szkołach, fabrykach, wszędzie — znajdują się różnorodne wodotryski, wyrzucające strumień wody podczas upałów.

Każdy dom mieszkalny jest zaopatrzony w doskonale funkcjonujące urządzenia wodne — do wody zimnej, gorącej i ochładzanej. Tak samo działa automatyczna wentylacja.

Mnóstwo udogodnień widać w szafach i szufladach, przeznaczonych do przechowywania ubrań i bielizny: podstawy do kapeluszy, prawidła do obuwia, różnorodne wieszaki do sukien, palt, pudła na pończochy, kuferki mięko wyściełane.

W kuchni motorki ubijające majonez, ciasto, które są amerykańskim przysmakiem. Wyciskacze do soków ułatwiają natychmiastowe otrzymanie chłodzących napojów. Przyrządy do grzynek są tak udoskonalone, że kawałki pieczywa wypadają automatycznie, kiedy są dostatecznie wysuszono

Prawie każdy dom ma maszyny do prania i prasowania, natomiast nie widać maszyn do szycia, gdy amerykanki w domu nie szyją i nie naprawiają, dla nich „czas — to pieniądz“.

Pozatem wiele czynności gospodarskich wykonują specjalne biura Zmechanizowane w ten sposób gospodarstwo domowe oszczędza amerykance wiele przykrości i czasu.

Założyciele oszukańczego banku
ukarani więzieniem

Swego czasu donieśliśmy o znajdującej się na wokandzie sądu okręgowe w Katowicach sensacyjnej aferze założyciele kredytowego banczku hipoteczno kredytowego w Mysłowicach.

Bank ten w myśl założenia jego twórców Aleksandra Dudy z Krzeszowic, Leonarda Stolarczyka i Stefana Gartla z Sosnowca.

miał za pewnemi wkładami po upływie przepisanego terminu udzielić długoterminowych pożyczek na dogodnych warunkach drobnym rolnikom.

Dzięki dobrze pomyślanej i przeprowadzonej akcji propagandowej, bank hipoteczno - kredytowy w Mysłowicach zyskał w krótkim czasie wielu klientów, od których pobrał wkłady na udziały. Po pewnym czasie, kiedy w kieszeni „bankowców“ utonęły już znaczne sumy, wyłudzone od łatwowiernych rolników, bank został zlikwidowany, a trzej założyciele pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. W czasie rozprawy nie zdołali oni wytłumaczyć sądowi na jakie cele obrócili sumy wyłudzone od kilkuset udziałowców.

W wyniku rozprawy sąd ogłosił onegdaj wyrok skazujący Dude na półtora roku więzienia, Stolarczyka na 2 lata więzienia, przyczem połowę kary darowano im na zasadzie amnestji, a resztę zawieszono na okres czterech lat. Gartel został zasądzony na 3 mies. aresztu, darowanego na podstawie amnestji.

Nowy podział rejonów strażackich w pow. będzińskim

Na posiedzeniu zarządu będzińskiego oddziału powiatowego związku straży pożarnych został ustanowiony nowy podział rejonów strażackich oraz przydział straży pożarnych pow. będzińskiego do tychże rejonów. Na zasadzie tych zmian należą obecnie:

Do rejonu sosnowieckiego — straże m. Sosnowca i Czeladzi, mianowicie: Zawodowa—Sosnowiec Ochotnicza—Sosnowiec, H. Dietel, C. G. Schön, A. Deischel, Huta Katarzyna, Huta Milowice, kop. Hr. Renard, walc. Hr. Renard, Babcock - Zieleniewski, Hulczyński, kop. Jerzy, kop. Milowice, Seminarjum, Piaski i Czeladź. — pierwszym zastępcą p. Oswald Lange, drugim p. Karol Römer.

Naczelnikiem rejonu jest p. Emil Winter,

Do rejonu dąbrowskiego — straże m. Będzina i Dąbrowy i gminy Zagórze, mianowicie: Będzin, Dąbrowa, kop. Mortimer, Huta Bankowa. Zagórze, Józefów. Naczelnikiem rejonu jest p. Artur Zajdler.

Do rejonu grodzieckiego — straże gminy Grodziec i Łagisza, mianowicie: Grodziec Zakłady Solvay. Tow. Grodz Łagisza. Psary i Sarnów. Naczelnikiem rejonu jest p. Franciszek Drożdż.

Do rejonu bobrownickiego — straże gminy Bobrowniki, mianowicie. Bobrowniki. Dobieszowice, Kamyce, Rogoźnik, Strzyżowice, Wojkowice Komorne i Żychcice. Naczelnikiem rejonu jest p. Czesław Mandat.

Do rejonu olkusko - siewierskiego — straże z gminy olkusko - siewierskiej, mianowicie: fabr. Strem, Gołonóg, Strzemieszyce Małe, Ząbkowice, kop. Flora, kopalnia Kazimierz. Naczelnikiem rejonu jest p. Michał Przytomski.

Do rejonu ożarowickiego — straże gm. Ożarowice, mianowicie: Tąpkowice, Myszkowice, Niezdara, Ożarowice, Osy, Pyrzowice, Sączów, Twardowice, Wymysłów, Siemonia. Naczelnikiem rejonu jest p. Ignacy Widera.

Do rejonu Wojkowice Kościelne — straże gminy Wojkowice Kościelne, mianowicie: Dąbie, Wojkowice Kościelne Malinowice, Trzebiesławice, Ujejsce, Warężyn Góra Siewierska, Tuliszów. Naczelnikiem rejonu jest p. Zbigniew Ostrowski, a zastępcą Antoni Krzykawski.

Do rejonu łosieńskiego — straże gminy Łosień, mianowicie: Błędów, Łosień, Łęka, Tuczna Baba i Okradzionów. Naczelnikiem rejonu jest p. Józef Przybyła

Jak z powyższego wynika teren pow. będzińskiego został podzielony na dziesięć rejonów administracyjnych w celu usprawnienia działalności poszczególnych straży pożarnych należących do związku straży pożarnych.

Z życia związku zawodowego pracowników ubezpieczeń społecznych w Sosnowcu

Odbyło się doroczne walne zebranie zawodowego związku pracowników ubezpieczeń społecznych w Sosnowcu.

Jak wynika ze sprawozdań, związek poza sprawami zawodowemi dużo czasu i pracy poświęca zagadnieniom społecznym, które realizuje sekcja społeczna związku. W roku sprawozdawczym na cele następujących organizacyj związek wpłacił kwoty: LOPP. zł. 1767, PCK. zł. 1.367 LMK. zł. 1.225, Zw. Strzelecki zł. 1.325, Zw. rezerwistów zł. 1.323, inne organizacje zł. 155.

Na sekcję bezrobocia wyasygnowano zł. 1.162, na fundusz im. Marsz. Piłsudskiego zł. 7.735.

Przy związku istnieje chór, który zdobył sobie niepoślednią markę wśród sfer śpiewaczych Zagłębia oraz bibljoteka, licząca zgórą 1500 tomów.

Zakończeniem walnego zebrania były wybory nowych władz związku, które dały następujące wyniki: Rakieć Z. — prezes, A. Czakan — wiceprezes, J. Zakrzewski — wiceprezes, M. Majewski — sekretarz, R. Piechota — skarbnik, H. Kaczkowski — ref. kult.-oświat., A. Krystman, J. Kuźmiński, P. Chrząszcz, E. Krupa S. Kozera, E. Witkówna, S. Michno, L. Pietrakowski, S. Jałowiecki, A. Goncerz, W. Gębala — członkowie. Komisja rewizyjna: J. Dobrowolski, J. Krzysztek, M. Jędrosz, P. Podsiadło, W. Załęcki. Sąd koleżeński: J. Kaczyński, W. Mleczko, Z. Nowsra, A. Styka i S. Wnorowski.

RADJO

KATOWICE.

Poniedziałek, 25 maja.

6.50—7.20 Muzyka lekka z płyt gramofonowych. 7.30 Program na dzisiaj. 7.40 D. c. muzyki lekkiej. 12.15 Audycja dla młodzieży 13.15. Solo na akordeonie 13.30. Lekcja języka polskiego. 15.22 Chwilka społeczna. 15.30 Muzyka z płyt gramofonowych. 18.30 Orkiestra harmonistów. 19.05 Skrzynka ogólna 19.20 Koncert reklamowy. 23.05 Muzyka taneczna (płyty).

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Wtorek, 26 maja.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 7.20. Dziennik poranny. 7.30 Programy lokalne 8.00 Audycja dla szkół. 8.30 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu. 12.03. Dziennik południowy. 12.15 Audycja dla szkół. 12.30. Programy lokalne 13.15 Z rynku pracy 14.15. Przerwa. 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim 15.20 Programy lokalne. 15.30 Trio salonowe P. R. 16.00 Skrzynka PKO. 16.15 Programy lokalne. 16.45. Cała Polska śpiewa. 17.00 Skarby Polski. 17.15. Recital fortepianowy. 17.45. Skrzynka językowa. 17.55 Muzyka taneczna. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Czy kobieta ma duszę — monolog. 20.10. Koncert symfoniczny z Poznania 21.00 Dziennik wieczorny. 22.30 Programy lokalne. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05. Programy lokalne.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Poniedziałek, 25 maja.

6.30 Kiedy ranne wstają zorze. 6.33 Pobudka do gimnastyki. 7.20 Płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Audycja dla poborowych. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Programy lokalne 12.25 Kiedy kwitną fjołki. 13.10 Chwilka gospodarstwa domowego. 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Programy lokalne 16.15 Lekcja jęz. niemieckiego. 16.50 Recital wiolonczelowy. 17.00 Kobiety zasłużone 17.15 Minuta poezji. 17.22 Muzyka lekka 17.50 Kłopoty ze słowikiem. 18.00 Utwory ne. 17.50 Kłopoty ze słowikiem. 18.00 Utwory fortepianowe. 18.30 Programy lokalne. 18.55 Pogadanka aktualna. 19.05 Program na dzień następny. 19.35 Wiadomości sportowe. 20.00 Audycja strzelecka.. 20.30 Koncert. 21.00 Muzyka operetkowa. 21.50 Wieczór literacki. 22.00 Płyty.

Zlot powszechniaków w Dąbrowie

W dniu wczorajszym, z okazji 5 lecia istnienia czasopisma dziecięcego p. n. „Powszechniak“ odbył się w Dąbrowie zlot czytelników i współpracowników tego pisma.

W zlocie wzięło udział zgóra 700 dzieci szkolnych nauczycielstwa i starszego społeczeństwa.

W toku akademji znany pisarz Gustaw Morcinek opowiedział „powszechniakom“ dwie bajki.

—oOo—

Uparty samobójca

W ubiegły piątek w wieczorem przechodnie drogi polnej biegnącej wzdłuż Przemszy, między Mysłowicami a Radochą byli świadkami samobójczego skoku w nurty rzeki nieznanego mężczyzny. Osobnik ten niedługo począł tonąć. Na ratunek rzucili się dwaj przechodnie i z narażeniem życia wydobyli denata z Przemszy. Niedoszłym samobójcą był nieznanego nazwiska osobnik wyznania mojżeszowego, który zmoczony, korzystając z zapadającego mroku rzucił się do ucieczki.

W dniu wczorajszym rano znowu inni przechodnie, bo w lesie jęzorskim pod Mysłowicami natknęli się na wiszące na drzewie zwłoki. Wezwana policja ustaliła, że samobójcą jest wyratowany z Przemszy osobnik. Zwłoki zabezpieczono do przybycia władz sądowych. Nazwiska denata dotychczas nie udało się ustalić.

—oOo—

VI-ty ogólnopolski zjazd przeciwgruźliczy

W Wilnie w dniach 31 bm. — 3 czerwca odbędzie się zjazd poświęcony sprawom zwalczania gruźlicy. Referaty główne wygłoszą prof. dr. Jonscher z Poznania, dr. N. Berdo z Warszawy (od 1.6. przechodzi do Sosnowca jako ordynator w pawilonie gruźliczym), doc. dr. Z. Szczepański, prof. dr. T. Wąsowski z Wilna.

Tematem społecznym na zjeździe będzie zagadnienie walki z gruźlicą wśród dzieci i młodzieży, referaty główne wygłoszą: doc. dr. J. Zeyland, dr. P. Piasecka - Zeylandowa z Poznania, dr. St. Popowski z Warszawy i dr. St. Hornung ze Lwowa.

Dla uczestników zjazdu przewidziana jest zniżka kolejowa w wysokości 50 proc.

——::——

60 groszy za litr

Według doniesień z Warszawy z dniem 1 czerwca rb. cena benzyny dla napędu samochodów ma być ustalona na poziomie od 55 do groszy za litr a mieszankę spirytusowej od 50 do 55 groszy.

—oOo—

Kto wygrał na loterji?

W 3 i 4-em ciągnieniu sobotniem główne wygrane padły:

Zł. 100.000 Nr. 138310.

Stała wygrana dzienna zł. 30.000 Nr. 112631.

Zł. 20.000 Nr. 1294 25123

Zł. 10.000 Nr. 17876 49858 92444 126109.

Zł. 5.000 Nr. 149578 192170.

Zł. 2.000 Nr. 19932 20533 54140 59639 68479 109208 121609 123508 141896 143842 168166 173892

Zł. 1.000 Nr. 11593 17024 26476 833970 36562 37641 43535 47021 53600 56174 61014 68346 75173 76314 80497 82133 82190 85277 86530 91174 92174 94232 102207 170285 107218 119823 120189 122130 17499 129842 135929 140912 142581 149290 154553 164361 166649 171336 176760 178861 78347 180776 188164 189939.

(Nieurzędowa)

ZE SPORTU

Walne obrady podokręgu bokserskiego Zagłębia Dąbrowskiego

Wczoraj odbyło się w Sosnowcu walne doroczne zebranie członków podokręgu bokserskiego Zagłębia Dąbrowskiego.

Obrady zagaił prezes inż. Pilch, poczem przewodnictwo objął p. Sadłowski, przewodniczący wydziału sportowego śl. OZB. Sekretarzował p. Boliński.

Kolejno sprawozdania z działalności podokręgu składali pp.: inż. Pilch — ogólne, Grzyb — kasowe i Moskwa z wydziału spraw sportowych.

Po dyskusji zebrani powzięli uchwałę, aby podokręg nadal istniał z tem jednak zastrzeżeniem, że kluby zagłębiowskie będą miały prawo głosu i wybieralności na walnem zebraniu śl. O. Z. B. Składki od klubów wpływać będą do kasy podokręgu za wyjątkiem składek, przypadających P. Z. B.

Nierozstrzygnięta została sprawa taks sędziowskich, które śl. OZB. zamierza pozyskać dla siebie. Przedstawiciele klubów, domagali się, aby taksy wpłacano do kasy podokręgu.

Uregulowaniem tej sprawy zająć się ma nowy zarząd.

Do nowego zarządu wybrani zostali pp.: inż. Z. Pilch — prezes, red. T. Lipski — I wiceprezes, R. Kamizela — II wiceprezes Grzyb — skarbnik, Jeruszko — sekretarz, Roze, Szary, Szajnerman — członkowie. Przewodniczący wydziału spraw sportowych p. E. Moskwa. Komisja rewizyjna pp.: Lancman, Boliński, Haberko.

Zaznaczyć należy, że ub. rok sprawozdawczy podokręg zakończył nadwyżką.— Dochód bowiem wynosił 964 zł., a rozchód — 813 zł. Nadwyżka wynosi 150 zł

* * *

Zebranie nowowybranego zarządu odbędzie się w nadchodzący czwartek o godz. 7 wieczorem w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej (lokal p. Lwowskiego).

Mistrzostwa piłkarskie w Zagłębiu

W dniu wczorajszym odbyły się w Zagłębiu tylko dwa spotkania o mistrzostwo A-klasy, a mianowicie: Sarmacja spotkała się z Solvayem i Hakoach z Płomieniem. Brynica zdobyła punkty walkowerem za mecz z Policyjnym. Pozostałe kluby nie rozgrywały zawodów wobec wyznaczenia ich graczy do reprezentacji kieleckiego okręgu na mecz z Poznaniem, który odbył się wczoraj w Częstochowie.

Po wczorajszych spotkaniach tabela mistrzostw A-klasy ukształtowała się następująco:

Nazwa klubu	gier	pkt.	st. br.
C. K. S.	15	27	61:20
Unja	15	25	49:18
Zagłębie	15	22	45:22
Zagłębianka	15	18	37:23
Brynica	17	17	30:40
Sarmacja	17	14	31:41
Solvay	16	13	27:36
Płomień	16	11	32:44
Policyjny	16	7	16:41
Hakoach	16	4	21:61

Wyniki meczów są następujące:

PŁOMIEŃ — HAKOACH 4:1 (1:0).

Mecz rozegrany został w Będzinie. Już w pierwszych minutach gry z boiska zszedł gracz gospodarzy — Wekselman i Hakoach grał w dziesiątkę. Przez cały ciąg meczu przeważał Płomień. Bramkami podzielili się: Maciążek — 2, Bartoś i Mazur po 1 dla Płomienia oraz Siwek dla Hakoachu.

Przedmecz rezerw 3:0 w. o. dla Hakoachu, gdyż Płomień nie stawił się do zawodów.

SOLVAY — SARMACJA 3:1 (1:0).

Na własnem boisku będzińska Sarmacja uległa Solvayowi w stosunku 1:3 (0:1). Sarmacja grała bardzo słabo. Bramki dla Sarmacji strzelili: Stelmach — 2, Adamski — 1, dla Solvayu — Winsztal.

Przedmecz rezerw 3:1 dla Solvayu.

O mistrzostwo B klasy

CYNKOWNIA — CYKLON 4:1 (1:1).

Gra naogół ładna. Dla Cynkowni bramki strzelili: Przypkowski, Siemiątkowski, Krawiec i Szewczyk, dla Cyklonu -- Ferdyn.

PLACÓWKA — SAMSON 4:3 (3:0).

CZARNI — SOSNOWIEC 1:0

Wobec przegranej z Czarnymi, Sosnowiec utracił szanse na zdobycie tytułu mistrza w swej podgrupie.

O mistrzostwo C klasy

JEDNOŚĆ (Grodziec) — VICTORJA (Będzin) 3:1 (1:0).

Bramki dla gospodarzy strzelili: Wróblewski — 2, Flak — 1. Dla Victorji — Mosur. Sędziował p. Łata, dobrze.

BRYNICA — DĄBROWA 4:0.

Korzystając z wolnego terminu Brynica rozegrała koleżeński mecz z Dąbrową, wygrywając w stosunku 4:0.

B.K.S. (Dąbrowa)-B.K.S. (Katowice 6:8

W ub. sobotę dąbrowski B. K. S. bawił w Katowicach, gdzie rozegrał zawody bokserskie z miejscowym B. K. S. — Wobec niedostarczenia wagi dąbrowiacy zdobyli punkty walkowerem 16:0.

W rozegranym następnie meczu wygrał katowicki BKS. w stosunku 8:6 pkt. Zaznaczyć należy, że w zespole katowickim w wadze koguciej i półciężkiej wystąpili zawodnicy PKS. z Katowic.

Wyniki poszczególnych walk były następujące:

Waga musza: Chmiel (K) na pkt. pokonał Rubińskiego (D).

Waga kogucia: Cichy (K) zwyciężył na pkt. Wójcika (D).

Waga piórkowa: Złocki (D) w II-em starciu znokautował Hajna (K).

Waga lekka: Zawadzki (D) na pkt. wygrał z Gburskim (K).

Waga półśrednia: Kaczmarek (K) wypunktował Roszykiewicza (D).

Waga średnia: Wieczorek (K) w I-em starciu wygrał przez techn. k. o., gdyż Pietrzyk (D) zrezygnował z walki. Sędziował w ringu p. Rzyman.

Lekkoatleci zagłębiowscy na mistrzostwach C klasy śląska

W Chorzowie rozegrano wczoraj doroczne mistrzostwa Śląska w klasie C.

Zespołowo zdecydowanie zwyciężyło KPW Katowice 181 pkt.

Wyniki: 100 mtr. 1) Grzegorczyk, Sokół Katowice 11.7, 400 mtr.: 1) Hora (Sokół Krywałd) 56.4, 2) Krawczyk 57. 1500 mtr.: 1) Kremiec (Sokół Krywałd) 4.20.8 m., 2) Kolenda (Sokół Krywałd). 5000 mtr.: 1) **Przybysz (Unja Sosnowiec) 17.24.2 m.**, 2) Losa (Sokół Ruda) 17.34 3. 110 płotki: 1) Węgrzyn (KPW) 19.9, 2) Górecki (Stadjon) 20. 200 mtr.: 1) Mleczko (KPW) 25.66, 2) Zamorski (KPW) 25.4, **3) Paliszewski (Sosnowiec)** 25.4.

4×100: 1) KPW. 46.6. Wdal: 1) Węgrzyn (KPW) 6.28, 2) Kowalski (Stadjon) 5.97, 3) Rakocz (Stadjon) 5.90, 4) Mleczko (KPW 5.85, 5) Jeżowski (CKS) 5.80.

Wzwyż: 1) Kapinos (Sokół Chorzów) 169, 4) Jeżowski (CKS) 162, 10 klm.: 1) Nabiołek (Sokół Ruda) 36.24 m.

Dysk: 1) Wyrobek (Sokół Krywałd) 34.60, Kuchta (Sokół Siemianowice) 33.62, 3) Hacyga (Czeladź) 32.43. Kula: 1) Matuszwicz (KPW) 11.74, 2) Wyr 11.37, 4) Hacyga (Sokół Czeladź) 10.96.

Tyczka: 1) Dudryk (Sokół Czeladź) 2.90, 2) Dominikowski (KPW) 2.90, 3) Golda (Sokół Czeladź) 2.70.

Jędrzejowska zdobyła wicemistrzostwo Francji

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo tenisowe Francji odbył się w ciągu soboty i niedzieli szereg ciekawych spotkań.

W grze podwójnej pań rozgrywki znjadują się w stadjum finałowem, mianowicie polka Jędrzejowska wraz z angielką Noel zmierzy się przeciwko parze francusko - amerykańskiej Mathieu - Yorke, przyczem para pierwsza ma szanse na zdobycie tytułu mistrzowskiego.

W niedzielę para Jędrzejowska — Noel uległa swym przeciwniczkom, zdobywając wicemistrzostwo Francji.

WYŚCIGI TOROWE O MISTRZOSTWO CZELADZKIEGO K. S.

zostały przerwane spowodu deszczu. Odbył się tylko bieg sprinterowski, który wygrał Ociepka.

POPISY GIMNASTYCZNE MAKABI W SOSNOWCU.

Wczoraj, w sali kina „Palace“ w Sosnowcu, odbyły się doroczne popisy gimnastyczne miejscowej Makabi.

W popisie wzięli udział między innymi reprezentanci Polski na drugą Makabjadę: H. Cytryn, D. Cytryn i Brandes. Ogółem w popisie wzięło udział 100 zawodniczek i zawodników.

PORAŻKA TENISISTÓW UNJI.

Tenisiści Stadjonu z Chorzowa bawili wczoraj w Sosnowcu, gdzie w meczu o mistrzostwo A kl. śląskiego okręgu tenisowego rozgromili Unję w stosunku 11:2 pkt.

O PUHAR POLSKI.

Wczoraj rozpoczęły się w ośmiu miastach Polski rozgrywki o puhar P. Prezydenta R. P.

Wyniki były następujące:

LIGA A — WILNO 2:1.
POMORZE — ŚLĄSK 3:2 (1:1)
WARSZAWA — POLESIE 9:0 (7:0)
LIGA B — WOŁYŃ 6:3 (3:1)

DZIAŁ URZĘDOWY

KIELECKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK PIŁKI NOŻNEJ CZĘSTOCHOWA.
AUTONOMICZNY PODOKRĘG ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO W BĘDZINIE.
Adres sekretarjatu: H. Gwóźdź, Będzin, ul. Cynkowa 13.
K[illegible]dział Gier i Dyscypliny Nr. 18.

1. W[illegible]ę KS. Brygada Strzemieszyce do spowodowania przybycia na posiedzenie W. G. i D. w dniu 27.5 36 r. o godzinie 19.30 Ich członka klubu p. Chabera W.

2. Podaje się do wiadomości klubom: CKS. Czeladź i STS. Unja Sosnowiec, że WG. i D. działając na podstawie pisma Okręgu z dnia 12.5 36 r. L. 583 uwzględnił Ich pisma i terminy rozgrywek o mistrzostwo z dnia 24.5 36 r. przesuwa na 11.6 36 r. mianowicie CKS. — Zagłębianka i Unja — Zagłębie.

3. Zgodnie z Komunikatem Zarządu Nr. 14 pkt. 1 z dnia 9.5 36 r. odnośnie mistrzostwa Polski juniorów, Wydział Gier i Dyscypliny wzywa kluby do obowiazku zgłaszania drużyn juniorów w celu wyznaczenia rozgrywek. Termin zgłoszenia upływa z dniem 2.6 36 r., poczem W. G. i D. zgłoszonym drużynom wylosuje mistrzostwa.

4. Po przeprowadzeniu dochodzeń z zawodów pomiędzy KS. Strzelec Łagisza przeciw ŁKS. Mars odbytych w dniu 26.4 36 r. postanowiono ukarać KS. Strzelec Łagisza grzywną zł. 10, za wprowadzenie w błąd W. G. i D., zaś karę 2-tygodniowej dyskwalifikacji gracza KS. Strzelec — Pozimskiego Karola utrzymać w tej samej rozciągłości z terminem dyskwalifikacji od dnia 25.5 do 8.6 36 r.

5. Po przeprowadzeniu dochodzeń z zawodów pomiędzy TS. Orzeł Bobr., a TUR Gołonóg odbytych w dniu 3.5 36 r. w Bobrownikach ukarano grzywną zł. 10 TS. Orzeł Bobrowniki, za brak porządku na boisku w czasie zawodów, niezaopiekowanie się drużyną gości przed zawodami, nie

udzielenie lokalu dla rozebrania się drużyny. Niezależnie od powyższego W. G. i D. zwraca uwagę Zarządowi TS. Orzeł że za podobne wykroczenia będzie surowo karał aż do zamknięcia boiska.

6. Podaje się do wiadomości TUR w Golonogu, że prośbę Ich z dnia 3.5 36 r. L. 26 W. G. i D. załatwił odmownie, gdyż sprawa o powtórzenie zawodów z Orłem Bobrowniki nieodpowiada przepisom, a jako protest nie został rozpatrzony z braku kaucji.

7. Ukarano kluby: a) RSWF. Gwiazda Będzin, grzywną zł. 20, zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Podokręgu i post. PZPN., za niestawienie się do zawodów rewanżowych z TS. Dąbrowa w dniu 24.5 36 r.; ŻTGS. Makabi Sosnowiec, grzywną zł. 10 zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Podokręgu i Post. PZPN., za niestawienie się do zawodów rewanżowych z TS. Zew II w dniu 10.5 36 r. Niezależnie od powyższego wzywa się ŻTGS. Makabi do zwrotu TS. Zew Niemce sumy zł. 26.— (dwadzieścia sześć) jako odszkodowanie za przejazd do Sosnowca drużyny TS. Zew II w roku ubiegłym, c) TS. Orzeł Bobrowniki grzywną zł. 10, za wstawienie do składu w rozgrywkach z KS. Strzelec Piekary Śląskie w dniu 29.3 36 r. niezgłoszonego gracza Kozła; d) KS. Zw. Strzelecki Niwka grzywną zł. 2, za brak porządku na zawodach dnia 26.4 36 r. z KS. Kazimierz.

8. Ukarano graczy: a) Wawro Stanisława z RKS. Czarni Sosnowiec dyskwalifikacją na 4 miesiące od 25.5 do 25.9 36 r. za podwójne podpisanie karty zgłoszenia, ostatnio dnia 6.3 36 r. dla TS. Sosnowiec; b) Toczkowskiego Zbigniewa z TS. Zew Niemce dyskwalifikacją na 6 miesięcy od 25.5 do 25.11 36 r. za ostrą i brutalną grę oraz rozmyślne uderzenie piłką przeciwnika i Ziupke Maksymiljana z TS. Zew 2 tygod. dyskwalifikacją od 25.5 do 8.6. 36 r. za ostrą grę i niesportowe zachowanie się na zaw. z KS. Kazimierz w dniu 3.5 36 r.

Przewodniczący (—) M. BLUSZCZ.
Sekretarz (—) J. KOŚCIUCH.

Będzin, dnia 25 maja 1936 roku.



99.

— Przypuśćmy... Lecz w razie jej śmierci wierzyciele wicehrabiego spadną na owe resztki miodu, jak chmura szerszeni.

— Wszystkiego jednak sie zabiorą. Hrabina jest bogatą. U mego kuzyna, Juljusza Verriere, ulokowała czterysta tysięcy franków.

Agostini wiedział, co sądzić o tej lokacji, nie rzekł jednakże i słowa

— Długi Jerzego wynoszą obecnie do trzystu tysięcy franków — mówiła dalej Melanja. — Przypuśćmy, iż podwoi się cyfrę do chwili naszego małżeństwa; pozostałoby nam jeszcze sześć do siedmiuset tysięcy franków. Jak mi więc radzisz?

— Zawrzyj z nim pani małżeństwo jeśli możesz... Odgaduję wszkże, że to nie jest jedynie celem jej przybycia do mnie na ulicę Paon - blanc.

— W rzeczy samej... jest jeszcze coś innego.

— Wiedziałem... o cóż więc chodzi?

XXXIV.

— O co? powtórzyła Melanja — potrzebuję pieniędzy. Jerzy nie otrzymał tym razem zaliczki na swoją pensję, jaką mu matka zwykle udzielała. Zostałam bez grosza.

— Niech więc pożyczy gdzie wicehrabia... — odparł Agostini.

— Wszyscy pożyczający zamknęli przed nim na klucz swe kasy... Otóż przychodzę do ciebie...

— Do mnie? — zawołał włoch, śmiejąc się głośno; — ależ ja jestem goły, jak turecki święty... Wszak pani dobrze wiesz o tem...

— Wiem... i nie na twoje liczę pieniądze, lecz może znasz jakiego kapitalistę, któryby na dobry procent pożyczył pięćdziesiąt tysięcy franków, z których ja dla siebie zastrzegam połowę. Dla ciebie za twoją fatygę przeznaczam tysiąc franków...

— Tysiąc franków przydałoby mi się w myśleniu; — dziś jednak zrobienie podobnego interesu jest bardzo trudne. Poukrywały się kapitały; nie znam nikogo, ktoby chciał ryzykować tak znaczną sumę.

— Wszak wicehrabia jest odpowiedzialnym... jego podpis ma wartość...

Agostini wzruszył ramionami.

— Nie mów pani bajek! — zawołał; — życie jego na dni jest policzone, wszak to mówiłaś sama przed chwilą, a gdyby zmarł przed otrzymaniem spadku po matce, ów podpis nie wartby był niucha tabaki.

— Matka za niego zapłaciłaby.

— To wątpliwe. Zresztą, po co mamy na próżnej dyskusji czas tracić! Powtarzam pani, że nie znam nikogo takiego... absolutnie nikogo. Zaniechaj pani myśli o pożyczce, a raczej staraj się zaślubić pana de Nervey... Wierzaj mi, że to najlepsze... W każdym razie coś pani pozostanie z ogólnej likwidacji, a chociażby nawet tytuł wicehrabiny... i to coś warte. Wybacz pani zatem, iż czas nie pozwala mi dłużej z tobą rozmawiać. Czekają na mnie wyjść muszę.

Melanja podniosła się nader niezadowolona, tem więcej iż była pewną pomyślnego obrotu tej sprawy.

Agostini, odprowadziwszy ją do drzwi, wrócił d gabinetu.

Desvignes, stojąc na środku pokoju szepnął mu żywo:

— Przywołaj pan tę kobietę i przyrzecz jej, że dziś wieczorem otrzyma pożyczkę pięćdziesięciu tysięcy franków... Śpiesz się... Ja uciekam do twojej sypialni.

I były sekretarz Richeta skrył się tam powtórnie.

Agostini, osłupiały na razie, pośpieszył spełnić wydane sobie polecenie, a otworzywszy drzwi, pochylił się nad schodami, wołając:

— Panno Melanjo!

Młoda kobieta znajdowała się na pierwszem piętrze.

odwracając głowę

— Kto mnie woła? — spytała,

— Ja, Agostini... Wróć pani, proszę...

Melanja, pełna radości, z pośpiechem schody przebiegała.

— Jakże? znalazłeś pan kogoś?

— Może wynajdę... — odparł włoch wprowadzając ją do gabinetu. — Na razie zdawoło mi się, iż nie znam nikogo, gdy jednak pani odeszłaś, przypomniałem sobie o pewnym kapitaliście, z którym interes zrobi się, być może. Na kiedy potrzebujesz pani tych pieniędzy.

— Jaknajprędzej... Chociażby jutro nawet...

— Obecnie jest trzecia... Będę się starał zobaczyć z tą osobistością około piątej. Dziś, jako w niedzielę, spodziewam się zastać go w domu. Przybądź więc pani do mnie wraz z wicehrabią do Nervey dziś, około siódmej wieczorem, a otrzymasz ostateczna odpowiedź.

— Ale odpowiedź pomyślną? — pytała z niepokojem Melanja.

— Zdaje się, że otrzymasz pani pięćdziesiąt tysięcy franków w biletach bankowych lub czeku na bank.

— A na jakich warunkach?

— Nic jeszcze nie wiem... Wszak to nie ja wypożyczam. Gdyby się warunki pani nie podobały, możesz się na nie nie zgodzić.

— Och! nie o to wcale mi chodzi. Jesteś poczciwym człowiekiem. Będę się starała wywdzięczyć za twą uprzejmość. Ja się nie wdaję w podobne rzeczy... To do Jerzego należy... Agostini... Przybędziemy napewno o siódmej... Śpiesz, nie zwlekając, do tego człowieka.

I odeszła rozpromieniona, podczas gdy włoch zagadnął Arnolda:

— Pan chcesz pożyczyć pięćdziesiąt tysięcy franków temu umierającemu, obarczonemu długami, który prawdpodobnie nic nie odziedziczy po swojej matce?

— Pożyczyłbym mu trzy razy tyle gdyby tego zażądał.

— Ha! masz pan w tem widać cel jakiś... i to cel ważny, dla osiągnięcia którego wszelka strata nie będzie dotkliwą dla ciebie.

— Być może... — odrzekł Desvignes z uśmiechem. — Przygotuj pan rewers na osiemdziesią tysięcy franków, płatnych w dniu, w którym wicehrabia de Nersey otrzyma spadek po matce.

— Nazwisko wypożyczającego?

— Wilian Scott.

Agostni zapisał sobie to nazwisko.

— Nie chcę osobiście ukazywać się w tej sprawie, pan będziesz moim reprezentantem — rzekł Arnold. — Pieniądze doręczę ci za godzinę, na które wydasz mi jednocześnie od ciebie rewers

(c. d. n.)